



Śmieci z gmin trafią do miejskiej spalarni

Prezydent spotka się dziś z przedstawicielami gminnych samorządów ► [strona 9](#)

Spalarnia nie tylko dla miasta

Od stycznia wchodzi w życie **nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach**

WŁODZIMIERZ SZCZEPAŃSKI

Gminy wokół Bydgoszczy skazane są na współpracę z dużym sąsiadem. Dzisiaj w ratuszu prezydent porozmawia z reprezentantami gmin o gospodarowaniu odpadami.

Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy, zaprosił na dziś do ratusza przedstawicieli gmin nie tylko powiatu bydgoskiego.

Spotkanie jest podyktowane zmianami w prawie. Od stycznia wchodzi w życie nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Sejmik województwa musi wprowadzić aktualizację do „Programu ochrony środowiska z planem gospodarki odpadami województwa kujawsko-pomorskiego”. Zostaną w niej określone tzw. regiony gospodarki odpadami komunalnymi, wskazujące gminy, z terenu których odpady kierowane będą do wspólnych instalacji do ich zagospodarowania, np. spalarni.

Na rozmowy z prawnikiem

Duża część gmin wokół Bydgoszczy wysyła swoje śmieci do miejskiego wysypiska na Wypaleniskach.

- My również z niego korzystamy. Nie boję się współpracy z Bydgoszczą. Być może będziemy ponosić jakieś koszty, jednak współpraca musi się odbywać na zasadach partnerskich. Z naszej strony na rozmowy pojedzie radca prawny - mówi Wojciech Oskwarek, wójt Nowej Wsi Wielkiej.



Ustawa, która zacznie obowiązywać w styczniu 2012 roku, ma pomóc w zwalczaniu dzikich wysypisk, które najczęściej powstają w lasach i na terenach oddalonych od ludzkich siedzib
FOT. ADAM ZAKRZEWSKI, ARCHIWUM EXPRESSU

Natomiast firmy odbierające śmieci w gminie Dobrcz nie korzystają z usług bydgoskiego wysypiska. - Wywożą w inne miejsce, ponoć tak jest taniej - twierdzi Krzysztof Szala, wójt gminy Dobrcz.

Zmiana przepisów spowoduje, że to nie mieszkańcy będą zawierać umowy z firmami wywożącymi śmieci, lecz gminy. Samorząd będzie się z tego rozliczać, a na mieszkańców nałożony zostanie podatek. Zmiana przepisów ma pomóc w zwalczaniu dzikich wysypisk, m.in. w lasach. - Może ustawa jest dobra, ale jej wprowadzenie jest spóźnione o kilka lat. Dużo wysiłku włożyliśmy, aby obecny system

dobrze funkcjonował i się sprawdził. Zobaczymy, co z tego wyjdzie - mówi Krzysztof Szala.

Liczą, co z tego będą mieli

Urzednicy miasta zaprezentują projekt budowy i funkcjonowania bydgoskiej spalarni. Aby była ekonomiczna potrzeba odpowiedniej ilości odpadów. - Mamy uchwałę popierającą pomysł budowy spalarni, ale na razie jednak o żadnych pieniądzach mowy być nie może. Musimy wiedzieć, co dzięki współpracy z Bydgoszczą możemy zaoferować naszym mieszkańcom - mówi wójt Dobrcza.

Jak wygląda brak współpracy z Bydgoszczą, przekonują się mieszkańcy gminy Sicienko. Przed wyborami upadł pomysł utworzenia spółki z bydgoskimi MWiK. Teraz gmina musi sama rozwiązać problem ścieków. Te trafiają do... Bydgoszczy. - Powstanie kolektor do Pawłówka. Natomiast w dalszej kolejności do Osówca. Myślimy też o budowie kolektora odprowadzającego nieczystości dalej - do oczyszczalni w Wojnowie - mówi Jan Wach, wójt gminy Sicienko.

.....
w.szczepanski@express.bydgoski.pl
komentuj: www.express.bydgoski.pl